BIBLIOTEKA PUBLICZNA
№
w ŁODZI

Wydanie poranne.

Cena 8 fen.

GAZETA ŁÓDZKA

Niedziela, 6 Maja 1917 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VI. — № 123.

PRENUMERATA w ŁODZI WYNOSI:

Rocznie Mk. 15.50, półrocznie Mk. 8.00, kwartalnie Mk. 4.20 miesięcznie Mk. 1.50. za odnoszenie do domu 30 f.

Wychodzi codziennie popołudniu.

Redakcja i Administracja Przejazd 8, skrzynka pocztowa № 54. Administr. otwarta codz. od 9 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 12 rano.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10-ej do 2-ej.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarjum uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA.

Nadesłane przed i wśród tekstu za wiersz petit. lub jego miejsce Mk. 1.-; reklamy za tekstem 50 f; zwyczajne 40 f.; nekrologja 50 f.; ogłoszenia drobne 6 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 50 fen.

TEATR POLSKI

Cegielniana 63.

Gościnne występy Kazimierza Kamińskiego.

Dziś, dnia 6 maja, poniedziałek 7, wtorek 8 i środę 9 maja punktualnie o godz. 7 i pół. wiecz.

Prokurator Hallers

sztuka w 4 aktach P. Lindau'a.

Dziś, 6 maja o godz. 3 po poł.

„Łódź podwodna"

sztuka w 2 aktach.

„Piosnki Tyrolskie"

operetka w 1 akcie.

Manifestacja na rzecz Śląska.

Po trzydniowej blisko przerwie Koło Polskie w Wiedniu zajęło się sprawą śląską, która w przełomowej chwili zelektryzowała całe nasze społeczeństwo. „Nie czas dziś odświeżać stare żale — zapisuje „Dziennik Cieszyński" — nie pora wskazywać na chwile, w których obowiązkiem Koła było kwestję tę podnieść: dobrze, że choć późno, ale przecież chwila ta nadeszła". Jak wiadomo, sprawie śląskiej poświęciło Koło popołudniowe posiedzenie w ubiegły czwartek. Zakończyło się ono przywróceniem zachwianej harmonji między przedstawicielstwem Śląska a Kołem i ogłoszeniem przez Koło znanego już oświadczenia.

O przebiegu manifestacji pisze korespondent wiedeński „Dziennika Cieszyńskiego".

W odpowiedzi na mowy posłów śląskich, ks. Londzina i d-ra Michejdy i oświadczeniu ich, domagającym się, aby w chwili przeprowadzania wyodrębnienia Galicji Koło Polskie łącznie z całokształtem sprawy polskiej traktowało kwestję polską na Śląsku — odpowiedziało Koło Polskie wspaniałą manifestacją. Wszystkie stronnictwa, reprezentowane w Kole, oświadczyły przez swych reprezentantów, że o Śląsku nie zapomną.

W imieniu demokratów gorąco przemówił poseł tarnowski, dr. Tertil, podkreślając, że już Rada gminna Tarnowa w rezolucji swej zażądała przyłączenia Śląska do Galicji. Posłowie demokratyczni sprawę Śląska traktują łącznie ze sprawą polską. Imieniem ludowców poseł Średniawski przypominając znaną uchwałę swego klubu, oświadczył, że posłowie ludowi trwają przy swej uchwale.

Poseł Haller przemówił imieniem konserwatystów, a poseł Daszyński złożył formalne ślubowanie, oświadczając: „Będę przy rokowaniach i decyzji w chwili rozwiązywania sprawy polskiej w Austrji, a ślubuję, że wówczas nie dopuszczę, by Śląsk odgrodzono od reszty Polski".

Następnie jednomyślnie uchwalono wniosek, przedłożony przez posła d-ra Tertila, ogłoszony w komunikacie Koła Polskiego.

Całe posiedzenie pozostanie niezatartym wspomnieniem dla wszystkich uczestników. Czuło się, że w zespole posłów przełamała się stara bierność i obojętność dla wysuniętej placówki zachodniej. Mimowoli udzielił się zebraniu nastrój uroczysty, a posłowie przemawiający mówili gorąco i jakby ze świadomością, że nie są to zwykłe oświadczenia polityczne, do których czasem nie przywiązuje się zbytniej wagi, lecz że to naprawdę „ślubowania".

Komisja likwidacyjna w Petersburgu.

Komisja likwidacyjna rozpoczęła już swe obrady dn. 1 maja w Pałacu Zimowym. Otwarcie było uroczystą ceremonją, po której ks. Lwow wygłosił mowę, oświadczając w niej, że komisja ta i jej działalność mają być godłem i rękojmią jasnych i silnych zasad, na których odtąd opierać się będą stosunki między obu bratnimi narodami. Komisja ma zlikwidować nietylko dawne urządzenia i sprawy, lecz także wszelkie waśnie i nieporozumienia między narodami: polskim i rosyjskim.

Charakterystycznem jest, że wybrano do tej komisji przedstawicieli społecznych zrzeszeń, a nie politycznych ugrupowań. Ma to jakiś umyślny, a dla nas niewyraźny cel. Lednicki podał się nawet do dymisji, jako prezes demokratycznego Związku polskiego, aby w komisji likwidacyjnej nie reprezentować nic politycznego.

Pisma polskie w Rosji wykazują poważne braki w ułożeniu tej komisji.

„Dziennik Polski" pisze, że „pewne zdziwienie wywołać musi nieobecność w niej przedstawicieli ministerjów „ekonomicznych": skarbu, handlu i przemysłu, komunikacji; wszak działalność tych ministerjów sięgała bardzo głęboko w życie gospodarcze kraju, posiadają one niezmiernej wagi dane informacyjne o stosunku finansowym Królestwa Polskiego do Rosji, w ich zarządzie znajduje się największa ilość naszych dóbr narodowych, wywiezionych do Cesarstwa".

Komisja likwidacyjna — pisze dalej „Dziennik" — będzie musiała przedewszystkiem zaprosić przedstawicieli tych ministerjów, do czego, według rozporządzenia, jest uprawniona.

Praca, jaką tej komisji powierzono, trwać ma — całe lata.

Szczególniej trudności do usunięcia będzie przedstawiać to, co określono jako „majątki państwowe i społeczne instytucje Królestwa Polskiego". Należy przez ten rozciągły i niejasny wyraz — mówi „Dziennik Polski" — rozumieć nietylko fundusze pieniężne, ale także przedmioty, należące do inwentarza tych instytucji, dalej wierzytelności, które się z różnych tytułów należą krajowi, zwroty sum, przelanych do skarbu państwa lub przezeń administrowanych i wartości spieniężonych dóbr, wreszcie także dotyczące Królestwa materjały statystyczne, archiwa, niezbędne do uporządkowania stosunków prawnych, dalej bezprawnie zagarnięte przez rządy absolutne dobra kulturalne, jak zbiory, bibljoteki i przedmioty pamiątkowe, które nieraz dla polaka posiadają „pretium affectionis".

Wreszcie — niejako dodatkowo — komisja ma zająć się unormowaniem stosunków jeńców cywilnych i wojennych narodowości polskiej. Jak, skądinąd, wiemy, wszystkie organizacje polskie w Rosji rozwiązanie tej sprawy uważają na razie za rzecz najpilniejszą.

Kronika polityczna.

Zjazd premjerów.

Korespondent bałkański „Utro Rossji" dowiaduje się, że pogłoski o zamierzonem osobistem spotkaniu się premjerów rosyjskiego, serbskiego i rumuńskiego sprawdzają się. Do spotkania tego ma dojść gdzieś nad granicą rosyjsko-rumuńską.

Termin nie został jeszcze bliżej określony, panuje jednak przekonanie, że spotkanie dojdzie do skutku jeszcze przed rozpoczęciem wspólnej ofensywy. Będą na niem omawiane różne bieżące sprawy militarne i ekonomiczne.

Zmiana konstytucji Rzeszy.

Z Berlina donoszą: Grupa członków komisji konstytucyjnej parlamentu wystąpiła z wnioskiem poczynienia następujących zmian w konstytucji Rzeszy:

Każdy członek Rady związkowej ma prawo pojawić się w parlamencie i zawsze w czasie dyskusji nad przedmiotem objętym w porządku obrad musi być wysłuchany, chociażby przedmiot obrad nie był przyjęty przez większość Rady związkowej.

Obrady parlamentu są publiczne. Omawiania stosunków państwa z państwami zagranicznemi nie mogą odbywać się na zebraniach, nie mających charakteru publicznego; według wniosku do artykułu 30-go ma być wtrącony ustęp następujący: członkowie parlamentu mają prawo uchylić się od objaśnień o osobach, które im podały fakty w wykonaniu swego zawodu, lub którym wykonanie tego faktu powierzono, jako też o samych powierzonych im faktach.

Manifestacje w Petersburgu.

Petersb. Ag. Telegr. 5. V. Onegdaj aż do późnego wieczora odbywały się manifestacje na rzecz Rządu prowizorycznego. Przed pałacem Rady ministrów przemawiał szereg mówców do olbrzymiego tłumu. Między innymi przemawiali ministrowie: Milukow i Szingarew oraz prezes Dumy, Rodzianko.

Rodzianko mówił o nieprzyjacielu zagrażającym oswobodzonej ojczyźnie i wzywał naród do doprowadzenia wojny aż do zwycięskiego końca, godnego wielkiego narodu rosyjskiego. Wszystkich mówców oklaskiwano gorąco.

Milukow powiedział: „Milukow, który wraz z Guczkowem był jednym z organizatorów rewolucji, który zdemaskował Stürmera, nie będzie nigdy zdrajcą swej ojczyzny, a ze stanowiska swego tylko gwałtem da się usunąć". Mowę Milukowa oklaskiwano gorąco.

Gabinet koalicyjny w Rosji.

„Berliner Tageblatt" dowiaduje się ze Stokholmu, że najnowsze rokowania rządu prowizorycznego z delegatami Rady robotników i żołnierzy z Czheidzem na czele uważają w Petersburgu za znak, że socjaliści ostatecznie wejdą do gabinetu. Ostatnie informacje z Petersburga mówią o prądach, mających na celu utworzenie gabinetu koalicyjnego.

Uwolnienie starszych roczników.

Petersburska agencja telegr. donosi, że rząd prowizoryczny zarządził, aby wszyscy żołnierze, liczący ponad 43 lat, zwolnieni zostali ze służby.

Powodzie w Rosji południowej.

Londyński „Times" dowiaduje się z Odesy: Wobec topnienia śniegów w południowej Rosji, nastąpiły niebywałe powodzie. W Kijowie stanęła elektrownia. Ruch tramwajowy wstrzymany. Znaczną liczbę łodzi, krążących po Dnieprze, użyto do robót ratunkowych. Pod Kijowem woda przerwała wał ochronny i powódź wywołała wielkie straty. Pod Rostowem olbrzymie przestrzenie kraju po lewej stronie Donu znalazły się pod wodą.

O państwo białoruskie.

Z Kopenhagi donoszą, że na białoruskim kongresie narodowym w Mińsku powzięto uchwałę, orzekającą konieczność szerokiej autonomji politycznej Białorusi.

Przyszłe państwo białoruskie winno obejmować wszystkie ziemie, zamieszkałe przez białorusów, a więc gubernje: mińską, mohylowską, część grodzieńskiej, część wileńskiej, część witebskiej, część smoleńskiej i wreszcie część czernihowskiej.

Kongres wybrał wydział narodowy, składający się z 53-ch członków, z których 13 otrzymało mandat wdrożenia rokowań z tymczasowym rządem rosyjskim w sprawie utworzenia autonomicznego państwa białoruskiego, jako połączonego ze związkową demokratyczną rzecząpospolitą rosyjską.

Za co był wywieziony metropolita Szeptycki.

Redaktor dziennika „Utro Ros." na podstawie rozmowy z bawiącym obecnie w Peteruburgu metropolitą lwowskim Szeptyckim wyjaśnia przyczyny, dla których rząd rosyjski uwięził i wywiózł hr. Szeptyckiego ze Lwowa.

Gubernator wojenny Lwowa, Szeremetjew, po aresztowaniu metropolity podał jako przyczynę fakt, iż ks. Szeptycki miał na kazaniu w cerkwi św. Jura wystąpić wrogo przeciw armji rosyjskiej.

Obecnie wyjaśnia metropolita, że wcale przeciw armji rosyjskiej nie występował, a tylko powiedział podczas kazania te słowa: „Bracia chrześcjanie! Po-

winniśmy gorąco dziękować Bogu, że naród rosyjski, który był oddzielony od nas kordonem granicznym i znał tylko oficjalne prawosławie, zobaczy prawdziwą cerkiew prawosławną w postaci kwitnącej u nas unji".

Za to ks. Szeptyckiego uwięziono.

Połączenie Serbji z Czarnogórzem.

Z Genewy donoszą: Według pism medjolańskich, czarnogórski komitet narodowej jedności, na którego czele stoi Radowicz, oświadczył się za połączeniem Czarnogórza z Serbją. Pasicz popiera tę myśl i zapewnił, że w razie złączenia się obu państw, czarnogórcy otrzymają zupełne równouprawnienie.

List króla Konstantyna.

Z Zurychu donoszą do „Berliner Tageblattu: Król Konstantyn grecki wystosował, podobno, osobiście do przedstawicieli Anglji, Francji i Stanów Zjednoczonych w Atenach list, zaprzeczający oskarżeniom jakoby uprawiał politykę jednostronną, wrogą dla koalicji.

Król zastrzega się, że żadnej ze stron wojujących nie dał jakichkolwiek obietnich szczególnych. Nie wyraził się również nieprzychylnie o którejkolwiek ze stron walczących. Stanowczo jest fałszywa wiadomość, jakoby otrzymał od jednej ze stron wrogich koalicji depeszę, zawierającą wskazówki, jak ma postępować, jeżeli chce utrzymać się na tronie.

Hr. Czernin i Talaat-Basza.

Według informacji „Neue Freie Presse", podczas pobytu w Wiedniu tureckiego wielkiego wezyra Taleata-Baszy odbyła się pomiędzy nim a hr. Czerninem najzupełniej poufna konferencja; omawiano na niej w sposób bardzo szczegółowy sytuację ogólną, oraz wszystkie wogóle ważniejsze sprawy chwili obecnej. Konferencja stwierdziła podobno zupełną zgodność opinji obu rządów.

Usunięcie generalissimusa francuskiego.

„Az Est" donosi z Genewy:

Jak słychać, generalissimus francuski Nivelle został usunięty ze swego stanowiska na życzenie Anglji. Jego następcą ma być generał Castelnau.

Omawianie celów wojennych w prasie francuskiej.

Dzienniki Genewskie donoszą z Paryża, że rząd francuski zezwolił prasie na omawianie celów wojennych i warunków pokojowych.

Traktat niemiecko-szwajcarski.

Z Berna donoszą:

Rokowania pomiędzy niemieckimi a szwajcarskimi delegatami zostały zakończone. Zawarta umowa, która będzie wymagała ratyfikacji każdego z obu rządów, przewiduje sprolongowanie do dnia 31-go lipca r. b. umowy między powyższemi państwami, zawartej w dniu 2-im września 1916 roku, która obowiązywać przestała w dn. 30 kwietnia r. b. W ten sposób można oczekiwać pomiędzy innemi dostatecznego zaopatrywania Szwajcarji w węgiel i żelazo w ciągu najbliższych 3-ch miesięcy na zasadach dotychczas obowiązujących. Równocześnie dana będzie możliwość głównym gałęziom szwajcarskiego przemysłu ponownego wywozu swych produktów do Niemiec, podczas gdy gałęzie tego przemysłu silnie cierpiały w czasach ostatnich, wskutek zakazu ze strony Niemiec wwozu tych produktów ze Szwajcarji do Niemiec.

Zaprowadzenie w Anglji racji żywnościowych.

AMSTERDAM, 4 maja. Rząd angielski powołał do życia komisję, składającą się z członków parlamentu i specjalistów, którzy współdziałać będą z kontrolerem żywnościowym przy wprowadzeniu w kraju racji żywnościowych.

Na początek ogranicza się komisja do zaprowadzenia kart na chleb.

Wieści z Rosji.

Rewizja u Skałona.

„Gazeta Polska" (Moskwa) z 4 kwietnia pisze:

W Mińsku, w mieszkaniu b. policmajstra mińskiego a następnie odeskiego, Skałona, dokonano rewizji i znaleziono weksli na sumę przeszło 300 tys. rubli. Weksle wydane były przez kupców kijowskich, lwowskich i odeskich.

Wieści z Niemiec.

Naczelna niemiecka komenda przeciw podżegaczom.

Austrjackie Biuro korespondencyjne donosi z Berlina:

Naczelna komenda wydała odezwę, w której podnosi, że nieprzyjaciele starają się wśród narodu niemieckiego wzbudzić niezadowolenie i waśń, aby pozbawić Niemcy owoców ich sukcesów, osiągniętych wielkiemi ofiarami krwi i mienia.

Agenci przebrani za spokojnych obywateli i agitatorzy polityczni, ba nawet pod maską żołnierską pełnią zdradzieckie funkcje.

Odezwa przyrzeka nagrodę 3 tys. mk. każdemu, kto takiego zbrodniarza odda sądowi. Odezwę rozlepia się wszędzie.

Wieści z Austrji.

Cesarz austrjacki w Krakowie.

Jak donosi „Czas", Cesarz Karol wraz z żoną przybył w sobotę do Krakowa.

Według urzędowych informacji, cesarz Karol dnia 2 b. m. rano przejechał przez Kraków. Do pociągu dworskiego wsiadł namiestnik hr. Huyn i wraz z cesarzem udał się dalej na wschód. W nocy z piątku na sobotę cesarzowa Zyta przejeżdżała przez Kraków do Rzeszowa, gdzie spotkała się z cesarzem. W powrocie cesarstwo przybywają w sobotę o g. 9 rano do Krakowa. Na dworcu odbędzie się powitanie; następnie w kościele N. Marji Panny oczekiwać będzie książę-biskup Sapieha z duchowieństwem. W kościele odprawione będzie nabożeństwo. Po nabożeństwie cesarz będzie przyjmował deputacje, między niemi Rady m. Krakowa i Rady powiatowej krakowskiej w pałacu rządowym przy ul. Basztowej.

Prezydent miasta dr. Leo, wezwany przez szefa rządu hr. Clam-Martinica, udał się do Wiednia w sprawie przyjęcia pary cdsarskiej w Krakowie.

Telegramy.

Komunikat niemiecki.

5-go maja. — Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego Ks. Rupprechta Bawarskiego.

Po krwawem załamaniu się ataków angielskich, na froncie pod Arras doszło wczoraj do większych walk piechoty pod Bullecourt. Atakujące po obydwóch stronach tej wsi gęste masy angielskie odparte zostały z ciężkiemi stratami. Nie powiodły się słabe natarcia pod Lens i Frenoy. Liczba jeńców zwiększyła się do 10 oficerów i 1225 żołnierzy angielskich. Zdobyto co najmniej 35 karabinów maszynowych.

W zwycięskiem odparciu czwartego usiłowania angielskiego przełamania frontu wzięły szczególnie wyróżniający się udział: wojska gwardji, bawarczycy, würtenberczycy, sasi i badeńczycy, jak również pułki prowincji: Wschodnich Prus, Poznańskiego, Szląska, Hannoveru i Nadrenji. Na północy od St. Quentin toczące się walki na przedpolach zakończyły się dla nas pomyślnie.

Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Na froncie Aisne toczy się w dalszym ciągu bitwa artylerji przy użyciu ogromnej masy amunicji. Na wielu punktach odparto nieprzyjacielskie natarcia wywiadowcze. O posiadanie „Góry Zimowej" (Wintenbergu), na zachodzie od Craonne rozwinęły się walki, które dotychczas nie zostały ukończone.

Pomiędzy Aisne a Brimont załamały się wczoraj rano ataki poprowadzone przez kiikubniowy obfity ogień artyleryjski. Jak się okazało ze zdobytych papierów, cel tego ataku znajdował się o wiele kilometrów poza przednią linja. Dzięki zaciętej wytrzymałości naszych wojsk nieprzyjacielowi tylko w jednym wysuniętym naprzód kącie powiodło się usadowić w pierwszym rowie.

Na wschodzie od La Neuville odrzucono ponownie Francuzów, którzy utracili 500 jeńców i wiele karabinów maszynowych, ze stanowiska, do którego chwilowo wtargnęli. Na południu od Aisne, wznowione wieczorem ataki, nie zdołały zmienić poniesionej klęski.

Na północy od Prosnes nie powiodły się ponowne usiłowania francuskie wziąć w posiadanie przy pomocy wielu dywizji naszych tamtejszych stanowisk górskich. Przy najcięższych stratach okupili Francuzi nieznaczny, chwilowo zdobyty teren na południowym wschodzie od Nauroy. Kontrataki oddały piechocie w posiadanie jej dotychczasową linję' Uprowadzono przeszło 100 jeńców.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Albrechta Würtemberskiego.

Prócz obustronnej działalności wywiadowczej nie zaszły ważniejsze wydarzenia.

Nieprzyjaciel postradał 7 latawców i 1 balon na uwięzi. Skutkiem ataków lotniczych na Ostendę zabito i raniono dużą ilość belgów. Szkód wojskowych nie wyrządzono.

Z widowni wschodniej.

Ożywiony ogień rosyjski pomiędzy Kowlem a Stanisławowem wymagał odpowiedniego ostrzeliwania się.

Front macedoński.

W łuku Cerny, na zachodzie od jeziora Doiran i na nizinie Strumy w niektórych godzinach dnia odżyła działalność artylerji.

Pierwszy General-kwatermistrz
LUDENDORFF.

Dzień 3 maja w stolicy.

Uniwersytet Warszawski obchodził rocznicę 3 maja uroczystą akademją w starym pałacu Kazimierzowskim.

Rektor Brudziński w przemówieniu swoim powitał przedstawicieli Rady Stanu oraz komendanta Legj. Zielińskiego i twórcę Legjonów brygadjera Piłsudskiego.

Zerwał się długi niemilknący huragan oklasków. Publiczność powstała z swych miejsc.

Student prawa Gromadnicki odczytał referat o Konstytucji 3 maja, poczem zabrał głos prof. Dembiński, który wyjawił przed zebraną publicznością tajemnicę, czemu naród polski tak czci Konstytucję.

Miły nastrój panował na obchodzie urządzonym przez Ligę Kobiet P. W. dla wojska polskiego.

Orkiestra pułku 3-go odegrała „Boże coś Polskę" poczem przemówił prof. Parczewski. Słowa mówcy: najlepszą orjentację znaleźli ci, co w szeregach stanęli... wdzięczni żołnierze przyjęli burzą oklasków. Następnie p. Kamieniecki wygłosił odczyt o „Konstytucji 3 maja".

P. Comte-Wilgocka odśpiewała szereg piosenek miłych sercu żołnierzy, zaś p. Zelwerowicz wypowiedział „Polonez" z „Pana Tadeusza" i „Przypowieści imć pana Bałdysza".

P. L. Pytlińska wybornie oddeklamowała „Młody żołnierzu"... Chór legjonowy zakończył obchód odśpiewaniem „Warszawianki".

Akademja uroczysta, zorganizowana przez specjalny komitet odbyła się w sali posiedzeń Rady Miejskiej. Przemawiali: ks. Sapieha, W. Makowski, prof. Mościcki o znaczeniu konstytucji jako odźwierciadleniu dążeń narodowych, p. Kamieniecki i znowu ks. Sapieha, który zamykając akademję, wyraził nadzieję, iż w roku przyszłym dzień 3 Maja będzie obchodzony w warunkach niewątpliwie szczęśliwszych.

Teatry Warszawskie też wzięły czynny udział w uświetnieniu rocznicy, urządzając galowe i uroczyste przedstawienia.

Przy wypełnionej widowni, w Teatrze Wielkim, po odegraniu hymnu, wykonano akt I „Halki", II akt „Twardowskiego" i balet „Wesele w Ojcowie"; w Teatrze Polskim — dramat Słowackiego „Kordjan". Przedstawienie w Teatrze Polskim poprzedziło przemówienie prof. Dembińskiego. Trzy czwarte publiczności stanowili legjoniści.

Szereg uroczystości majowych zakończył koncert II pułku ułanów polskich w sali Filharmonji.

Przez cały dzień odbywały się niewielkie stosunkowo pochody różnych organizacji.

Kilkakrotnie defilowały przez miasto z orkiestrą oddziały Legjonów.

Po południu przechodziły przez miasto pochody organizacji socjalistycznych z czerwonemi sztandarami i śpiewami socjalistycznemi.

Biuro Próśb i Zażaleń
KONSULENTA PRAWNEGO
A. Gersdorffa,
PIOTRKOWSKA 84.

Z KONSTANTYNOWA.

(Korespondencja własna).

Z zapomóg Rady opiekuńczej głównej i okręgowej—Rada O. M. pod przewodnictwem ks. Giebartowskiego i pp. Łebkowskiego i Miniewicza założyła trzy ochrony: im. Kościuszki, Sienkiewicza i Prusa. Uczy się w nich około 300 dzieci, otrzymując codziennie gorące obiady z chlebem, co wobec obecnej drożyzny pochłania ogromne sumy. Projektuje się założenie jeszcze czwartej ochrony tego typu, to jest z nauką i pożywieniem.

Prócz ochron są w Konstantynowie za staraniem ks. Giebartowskiego 3 kursy dla analfabetów dorosłych i tania kuchnia pod kierownictwem p. Andrzeja Dmochowskiego, wydająca dziennie około 200 obiadów płatnych i bezpłatnych. A wszystko to dzieje się, dzięki opiece Rady opiek. głównej.

Jakim dobrodziejstwem jest Rada opiekuńcza krajowa—to się odczuwa dopiero na takich zniszczonych placówkach wojennych, jak Konstantynów. Wszelkie życie filantropijno-pedagogiczne z podłożem polskiem zupełnieby zamarło, gdyby nie pomoc przebłogosławiona Rady O. K., której należy się we wszelkich jej poczynaniach obywatelskich najgorętsze uznanie i poparcie ogółu za jej prace, trudy, wysiłki około dobra społeczeństwa polskiego. *X.*

Wiadomości bieżące.

— Nabożeństwo na intencję Ojczyzny.

Dziś, w myśl orędzia J. E. ks. Aleksandra Kakowskiego, arcybiskupa metropolity warszawskiego, odbędą się w świątyniach uroczyste mody do Najświętszej Marji Panny, Królowej Korony Polskiej, na intencję pomyślności Ojczyzny, na intencję wolnej i niepodległej Polski.

Zamiast zwykłego kazania, odczytane będzie z ambony orędzie najdostojniejszego arcypasterza. W zakończeniu uroczystości lud odśpiewa hymn „Boże, coś Polskę".

Stosownie do woli J. E. ks. arcybiskupa uroczystość dzisiejsza ma się odbyć z wielką okazałością.

— Wiadomości kościelne.

Dnia 8-go b. m. przypada uroczystość św. Stanisława biskupa, w dniu tym nabożeństwa odprawione zostaną tak, jak w każdą niedzielę.

— Uczczenie poległych.

W kościele garnizonowym legjonów polskich przy ul. Długiej w Warszawie na kolumnach marmurowych będą wyryte nazwiska poległych w bitwach i zmarłych wskutek ran oficerów legjonów. Obecnie przystąpiono do wykucia pierwszej serji nazwisk poległych oficerów w r. 1915 w bitwie pod Rokitną.

— Telegram do córki Adama Mickiewicza.

„Echo Polskie" z kwietnia donosi: Z powodu ogłoszenia niepodległości Polski, p. A. Lednicki wysłał do bawiącej na Białej Rusi córki Adama Mickiewicza, p. Goreckiej, depeszę treści następującej:

„Z głębokiem i radosnem wzruszeniem z powodu przeżytych chwil, kornie chyląc głowę przed świętą pamięcią

Wielkiego Wieszcza naszego, zwiastuna Wolności powszechnej, przesyłam wyrazy czci Dostojnej Jego Córce. Aleksander Lednicki".

— Z Koła pomocy dla legjonistów polskich.

W szeregu instytucji, które w dniu 3 maja urządziły u siebie obchód święta Konstytucji, Koło Pomocy dla legjonistów zajęło jedno z pierwszych miejsc tak pod względem podniosłości nastroju jakoteż i doboru programu uroczystości.

W pięknie przybranej emblematami narodowymi sali Koła zgromadził się liczny zastęp legjonistów, dla których przedewszystkiemi obchód ten zorganizowano, jak również przybyła pokaźna liczba inteligencji polskiej.

Po odśpiewaniu hymnu „Boże coś Polskę", p. Fichna wygłosił treściwy i w piękną ujęty formę referat o Konstytucji. Poczem nastąpiły produkcje artystyczne o charakterze wybitnie narodowym. Między innymi słyszeliśmy grę na fortepjanie prof. Powiadowskiego i p. Paszkówny.

Nastrój między gośćmi był tak miły, że nawet po zakończeniu programu porywającym serca polskie mazurkiem Dąbrowskiego długo jeszcze zebrana brać żołnierska zabawiała się śpiewaniem piosenek swoich i gawędą z „cywilami".

— Obchód 3 maja w Widzewie.

Dnia 3 maja, wieczorem, w lokalu Widz. Koła P. M Sz., odbył się obchód konsfytueji 3 maja.

Na program uroczystości złożyły się zgodne śpiewy miejscowego chóru sumowego i szkół p. Daneckiego i p. Bunclerówny, — jak również, z odczuciem wypowiedziane deklamacje p. Hejwowskiej i p, Walczaka; solo skrzypcowe wykonał p. Baranowski.

Piękne „wstępne słowo" ks, W. Bielawskiego „O Konstytucji 3 maja" dopełniły podniosłego nastroju chwili

— Z posiedzenia organizacyjnego wielkiej kwesty „Ratujcie dzieci".

Na piątkowem organizacyjnem posiedzeniu kwesty „Ratujcie dzieci" do poszczególnych sekcji wybrani zostali:

I Sekcja zbierania ofiar u firm: (w roku ubiegłym zebrała 50 tys. rubli) ks. prałat Tymieniecki, ks. kanonik Albrecht, pastor Gundlach, rabin Trajstman, pp. Grohman, Szajbler, M. Poznański i Ramisz.

II Sekcja nalepek i rabatów w sklepach: pp. Skulski, Harasz i dr. J. Sachs.

III. Sekcja zbierania ofiar do puszek na ulicach (w roku zeszłym zebrano 7 tys. rb.) pp. Weil, Hirszel, Sztajn i Henryk Barciński.

IV Sekcja zbierania ofiar po domach, w roku ubiegłym kierownictwo tej sekcji oddane zostało w ręce Stow. właśc. nieruchomości.

Do organizacji tej sekcji postanowiono powołać Stowarzyszenia, jak Stow. majstrów fabrycznych, Handlowców polskich, Techników, Sokoła, Harcerzy. W skład tej sekcji weszli pp. Chwalbiński, Przedpełski, Koniński, Kaffanke i Emil Hirszberg.

V Sekcja (w roku ubiegłym sprzedaż cukierków na ulicy) zorganizowana została jako sekcja kiermaszu i loterji fantowej.

Do sekcji tej weszły pp. dr. Maybaumowa, rejentowa Grabowska, Henrykowa Barcińska, Krasuska, Wyganowska, Leonardowa, Poznańska, Rappaportowa, Maylertowa, baronowa Heinzlowa, Elramowa, Leonowa Hirszbergowa, Hertigowa, Kajzerbrecht, Antoni Lipiński, Ramisz, Hordliczka, Karol Gayer i Emil Hadrjan.

VI Sekcję, utworzono z połączonych sekcji w roku zeszłym: teatralnej, ogrodowej i koncertowo-muzycznej. Do organizacji zaproszono pp. Michałowskiego, Halperna, panią Józefową Rychterową, Kunze, Eisenbrauna i Lindnera.

VII Sekcja cukierni, restauracji i kawiarni, ofiary za pośrednictwem kelnerów. Do organizacji zaproszono pp. Horodyńskiego, Grossa i Szymona Freinkinda.

VIII Sekcja kinematografów; powołany p. Hertz do organizacji.

IX Sekcja wystawy sztuki. Czynione są starania o sprowadzenie wystawy legjonowej (obrazy). Do organizacji zaproszono pp. Hertza, Urbanowskiego, Lürkensa, Oskara Szwajkierta, Zenona Kona, bar. Heinzlową i Łubieńskiego.

X Sekcja wystawy kursów pedagogicznych, zaproponowano prof. Swidwińskiego.

XI Sekcja zbierania ofiar u lekarzy i dentystów, zaproponowano d-ra Maybauma, Skalskiego i d-rową Brzozowską.

XII Sekcja redakcyjna, reklamowa; na organizatorów zaproszono pp. bar. Manteufla, M. Barcińskiego i Hertza.

XIII Sekcja rachunkowa. Do organizacji zaproszony p. Zieliński.

Organizatorom sekcji dano tydzień czasu na ich zorganizowanie. Do posiedzeń oddano lokale w gmachu Siemensa oraz Stow. Techników.

— Wysyłanie dzieci łódzkich na wieś.

Dziecko każde przed wysłaniem na wieś podlega zbadaniu przez lekarzy Komisji hygjeniczno-lekarskiej i kwalifikowane na 2 kategorje:

1) te dzieci, które z powodu wątłości należy wysłać na wieś jaknajprędzej i 2) dzieci silniejsze, które także należy wysłać, lecz już później, po znalezieniu odpowiednich pomieszczeń.

Dzieci chore na gruźlicę, zapalenia ropne uszu, rany otwarte, świerzbę, lub zapalenie oczu, nie będą wysyłane.

Po wysłaniu dzieci z miasta od rodziców, wysyłane będą dopiero dzieci słabsze z ochron.

Komitet postanowił udzielać zapomogi na wysyłanie dzieci ze szkół na kolonje letnie na wieś. Na pierwszy raz asygnowano na ręce nauczyciela Kilańskiego 400 rb. dla wysłania 200 dzieci szkolnych. Proboszcz par. Zdżary w Rawskiem ks. Wojtczak urządza schronisko dla 30 chłopców z Łodzi w wieku od 9—12 l.

P. P. Boetticher w Lućmierzu w lesie w bażantarni urządzają schronisko dla dzieci łódzkich; W Jasionce pow. łęczyckiego będzie urządzone schronisko na 40 dzieci łódzkich.

W Sokolnikach p. Herbsta w łęczyckiem będzie urządzone schronisko dla 80 dzieci łódzkich i stacja etapowa dla 20 dzieci do rozsyłania włościanom okolicznym.

Zaproszono ziemiankę z Kutnowskiego, panią Kretkowską o współudział w akcji wysyłania dzieci w Kutnowskie.

W Łęczyckiem znajduje się 5 schronisk dla dzieci miejscowych, trzy nowe się organizują.

W Sieradzkiem zadeklarowano 20 miejsc na kolonje letnie.

— Zapisy dzieci na wyjazd.

W celu ułatwienia i szybkiego zapisywania na wyjazd dzieci, które będą zakwalifikowane przez komisję hygjeniczno-lekarską przy Sekcji Opieki M. R. O. — miasto podzielone zostało na 3 okręgi, a mianowicie: okręg pierwszy — część południowa do ul. Głównej i do Anny wyłącznie (zapisy przyjmowane są codziennie w kancelarji kościoła św. Stanisława Kostki, ul. Placowa 9); okręg drugi od Głównej i Anny do Konstantynowskiej i Sredniej łącznie z Widzewem (Dom Ludowy, przy ul. Przejazd 34, codziennie w godzinach poobiednich, z wyjątkiem śród i sobót); okręg trzeci — od Konstantynowskiej i Sredniej łącznie z Bałutami (w parafji Najświętszej Marji Panny — codziennie).

— Przyjazd do Łodzi prezydjum Rady Głównej Opiekuńczej.

Łódzka Miejscowa Rada Opiekuńcza została zawiadomiona, iż dziś w niedzielę przybywa do Łodzi Prezydjum Rady Głównej Opiekuńczej w osobach prezesa ks. Sapiehy, wice-prezesa p. Staniszewskiego, oraz p. Olszewskiego.

Jutro w poniedziałek Prezydjum R. G. O. będzie wizytować miejscowe ochronki i zakłady dobroczynne. (a)

— Z Komitetu kwesty „Ratujcie dzieci".

Pierwsze posiedzenie organizacyjne Głównego łódzkiego Komitetu Kwesty Ogólno-krajowej „Ratujcie dzieci" odbędzie się w poniedziałek 7 maja o godz. 6 pop. w lokalu Miejscowej Rady Opiekuńczej przy ul. Piotrkowskiej 96, I p. (a)

— Z Tow. „Kropla mleka".

Zarząd Tow. „Kropla mleka" zaopatruje obecnie w mleko około 1,900 niemowląt, wobec czego w prośbie o subsydjum ze strony miasta wymieniono sumę 90 tysięcy marek zapomogi rocznej. Magistrat na swem posiedzeniu przyznał „Kropli mleka" zapomogę w sumie 30 tysięcy marek rocznie, którą to sumę zamieszczono w projekcie budżetu na rok bieżący i „Kropli mleka" wypłacono subsydjum za kwiecień i maj zwiększoną z 2 tysięcy do 2,500 marek. Pomimo to wyżej wspomniana instytucja cierpi na brak funduszów, które zagrażają ograniczeniem działalności „Kropli". (a)

— Ze Stow. właśc. nieruchom.

(*) Przypomina się pp. właścicielom nieruchomości, że termin zapłaty podatku od nieruchomości za czas od 1 lipca 1915 r. do 31 grudnia 1916 r. upłynął i o ile podatek nie będzie natychmiast wpłacony, będą zastosowane środki przymusowe.

Dnia 4 Maja b. r. o godz. 10 wiecz., opatrzona św. Sakramentami, zmarła, przeżywszy lat 80

ś. † p.

MARJA z KOSIŃSKICH WESOŁOWSKA.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przy ul. Średniej № 50, nastąpi dnia 7 Maja b. r. o godz. 4 po poł. na stary Cmentarz Katolicki.

Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

Stroskana Rodzina.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 9 maja t. j. w Środę o godz. 10 rano w Kościele św. Józefa przy ul. Ogrodowej.

— Z cechu majstrów rzeźniczych.

Jutro, w poniedziałek 7 b. m. o g. 10 rano w kościele św. Stanisława Kostki odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy nieżyjących członków cechu majstrów rzeźniczych.

We wtorek, 8 b. m., jako w dniu św. Stanisława Biskupa, patrona cechu rzeźników, o godz. 11 rano przed ołtarzem cechu rzeźników odbędzie się uroczyste nabożeństwo ku czci patrona cechu w kościele św. Stanisława Kostki.

— Ze Stow. Handlow. Polsk.

Na posiedzeniu organizacyjnem w d. 2 b. m. wybrani przez ogólne zebranie członkowie zarządu i ich zastępcy podzielili między sobą mandaty.

Na prezesa zarządu powołano jednogłośnie p. Leona Chwalbińskiego, na wiceprezesa i przewodniczącego wydziału oświatowego ponownie p. Antoniego Michałowskiego, sekretarzem zarządu w dalszym ciągu został p. Stefan Naruszkiewicz z p. Tomaszem Koźmińskim jako zastępcą. Skarbnikiem stowarzyszenia został ponownie p. Jan Kowalski, jego zastępcą p. Józef Jabłkowski.

Czynności buchalteryjne objął nadal p. Stanisław Jaroszyński, na gospodarza powołano p. Franciszka Waszkiewicza i jako zastępcę p. Adolfa Słomskiego.

Wydział prawny prowadzi w dalszym ciągu prezes p. Leon Chwalbiński wspólnie z p. Ignacym Stasiulewskim i sekretarzem p. Stefanem Naruszkiewiczem.

Przewodniczącym składnicy i piekarni jest w dalszym ciągu p. Wacław Kaffanke, stołownię prowadzi nadal p. Jan Wawrzynkowski.

Kierownictwo komisją rozdzielczą powierzono pp. Stanisławowi Miszewskiemu i Ignacemu Stasiulewskiemu.

Wydział jednania członków objął p. Apolinary Jagodziński, rekomendacji pracy p. Ignacy Stasiulewski, wydział dochodów niestałych ponownie p. Czesław Dobczyński. Wydział pomocy lekarskiej powierzono pp. Franciszkowi Waszkiewiczowi i Władysławowi Penczakowi. Delegatem zarządu do chóru męskiego drużyny śpiewaczej jest p. Stefan Krauze, do chóru żeńskiego p. Adolf Słomski, do koła miłośników sceny p. Jan Wawrzynkowski.

Członek zarządu p. Eugenjusz Becker nie objął na razie żadnego mandatu.

— Otwarcie sezonu w Helenowie.

Dziś piękny park helenowski otwiera sezon letni; koncertować będzie jak i w roku ubiegłym łódzka orkiestra symfoniczna.

— Przeciwko obrywaniu „bazi" wierzbowych.

Weszło u nas w zwyczaj obrywanie pierwszego kwiecia wierzb, przynosząc niepowetowaną szkodę hodowli pszczół. W początkach wiosny stanowi bowiem kwiecie jedyne pożywienie pszczół, bez którego chorują i zaprzestają zupełnie produkcji miodu.

W Niemczech policja wobec zachodzących wypadków niszczenia kwiecia wierzb, postanowiła wystąpić z całą surowością.

— Kwity na węgiel i kartofle.

(a) Wydział zaprowiantowania miasta przy magistracie zawiadamia, iż znajdujące się jeszcze u różnych osób kwity na węgiel i kartofle ważne są tylko do dnia 12 b. m.

Po upływie powyższego terminu towary na kwity te nie będą więcej wydawane.

— Zebrania i posiedzenia.

(a) Następne posiedzenie Komitetu wysyłania dzieci na wieś odbędzie się w dniu 9 maja w gmachu Siemensa przy ul. Piotrkowskiej 96.

Ogólne zebranie członków Stow polskich kupców i przem. chrz. odbędzie się dziś o godz. 4 po poł. w lokalu Stowarzyszenia (Piotrkowska 108). Zebranie prawomocne bez względu na ilość obecnych.

Miesięczne posiedzenie członków Koła łódzkiego pol. zw. zawod. ogrodników odbędzie się dziś o godz. 3 po poł. w lokalu pol. Tow. krajoznawczego, Piotrk. 91.

Nadzwyczajne zebranie członków cechu zgromadzenia majstrów krawieckich odbędzie się w Resursie rzem. chrz. w poniedziałek d. 7 maja o godz. 3 pop., w pierwszym terminie i o g. 7-ej wiecz. w drugim terminie.

Ogólne roczne zebranie członków Stow. robotników chrz. odbędzie się we wtorek dn. 8 b. m. o g. 2 pop. w lokalu przy ul. Przejazd 34. Wejście na salę z książeczkami członkowskiemi.

Dziś, o godz. 5 i pół po poł. w lokalu własnym, Zielona 23, odbędzie się w II terminie ogólne roczne zebranie członków Stow. opieki nad głuchoniemymi „Ezras Ilmim".

Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą.

— Kary.

Piekarz Roman Seiler z Łodzi, Benedykta 40, został ukarany grzywną 200 mk., w razie niemożności zapłacenia 20 dniami aresztu, ponieważ wbrew rozporządzeniu policyjnemu z dnia 15-go kwietnia 1916 r. sprzedawał częstokroć chleb nadmiernie wodą obciążony.

—

Włościanka Paulina Hoffmann z Rombienia została ukarana grzywną 1000 mk., ponieważ dnia 17 lutego r. b. sprzedawała „mleko" rozcieńczone 99 części. wody.

—

Włościanka Justyna Rimpel z tejże wsi została ukarana grzywną 500 marek, ponieważ rozcieńczyła mleko 47 częściami wody.

— Powieszenie.

W Grodnie powieszono robotnika, Wincentego Pałukajtisa, skazanego na śmierć przez sąd okręgowy za zabójstwo wójta gminy, Fryderyka Reinhardta.

— Ostrzeżenie.

Ostrzega się przed kupnem następujących towarów, skradzionych za pomocą włamania przy ul. Piotrkowskiej № 31 z firmy Menoch i Meyer Freimann:

Dziś **„ODEON"** Dziś

MIA MAY

BIEDNA EWA MARJA

Tragedja księżniczki w 6 częściach.

Początek o godz. 5, 7, i 9 w sobotę i niedzielę o 3 pp.

Ceny biletów podwyższone.

Rozmaite czerwone, bronzowe, niebieskie i zielone materjały na bluzki oraz czarne z białem w kratę materjały na suknie damskie.

Dane rzeczowe zgłaszać należy do wydz. krym., komisarjat II, do aktów 1919/17.

— **Kradzież.**

Oficerowi, zamieszkałemu przy ulicy Konstantynowskiej № 54 skradziono następujące przedmioty, przed kupnem których ostrzega się: mały nabity rewolwer (Mauzer), parę butów wysokich, parę ciężkich butów sznurowanych, kożuszek podbity białym futrem i kołdrę.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz pozwolić nam za pośrednictwem Swego poczytnego pisma złożyć wyrazy szczerej podzięki tym wszystkim, którzy w ciągu ubiegłego sezonu swem gorliwem poparciem celów i dążności artystycznych Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej przyczynili się do utrwalenia jej bytu a tłumnem przybyciem na koncert benefisowy orkiestry w dniu 30 kwietnia r. b. dali wymowny dowód swych dla naszej placówki sympatji.

Z głębokim poważaniem

Zarząd Łódzkiej Orkiestry Symfon.

Łódź, 6 maja 1917.

Teatr i muzyka.

— **Koncert Juljusza Thornberga.**

Jak wiadomo, p. Juljusz Thornberg urządza w poniedziałek, d. 7 maja r. b. swój pożegnalny koncert, którego program, zawierający arcydzieła literatury skrzypcowej jak naprz. Bacha— Ciaccona, Laalo—Symfonja hiszpańska, Veracini'ego—Sónata koncertowa oraz w. in. wykona całkowicie koncertant.

Koncert ten zainteresował w ogromnej mierze zwolenników gry p. Thornberga, a to z tego względu, że będą oni mogli raz jeszcze zaobserwować talent jego w całym blasku i wszechstronności.

Bilety po cenach znacznie zniżonych są do nabycia u Friedberga i Koca Piotrkowska 90

— **Teatr Polski** (Cegielniana 63).

Dziś, dnia 6 o godz. $7^1/_2$ wiecz. po raz drugi „Prokurator Hallers" Lindau'a, sztuka w 4 aktach ze znakomitym gościem warsz. Kazimierzem Kamińskim, w roli tytułowej.

Krytyka warszawska uważa Hallersa za jedną z najlepszych kreacji p. Kamińskiego. Profesor Düdelt z Berlina uważa, że pod względem artystyczne o wykonania „Hallers" Kamińskiego wyżej stoi od znanych wykonawców tej roli Bassermana i Mitterwurrera i p. Gémier z teatru Antoine.

W „Prokuratorze Hallersie" bierze udział cały zespół Teatru Polskiego z pp. Rychterówną (Czerwona róża), Sachnowską, Morską, Orłowskim, Samborskim (apasz), Woskowskim (apasz).

Dziś o godz. 3 po poł. „Łódź podwodna" i „Piosenki tyrolskie".

We wtorek d. 8 maja o godz. 3-ej po poł. „Badyle i pąki" sztuka szkolna w 4 akt. W. Bleszyńskiego.

W czwartek zaś dnia 10 maja po raz pierwszy „Mandaryn Wu" angielsko-chińska sztuka w 3 akt. H. M. Vernona i Orena z p. Kazimierzem Kamińskim w roli tytułowej Mandaryna.

Taryfa opłat.

W połączeniu z rozporządzeniem mojem z dnia 14 grudnia 1916 r., dotyczącego uboju zwierząt i handlu mięsem ustanawiam następujące opłaty:

należy się za oględziny:

1) jednego dorosłego bydlęcia . mk. 3.—
2) jednego niedorosłego bydlęcia . . . . mk. 2.—
3) jednej świni włącznie badanie na trychiny . . . . . mk. 2.—
4) jednego cielęcia, jednej owcy lub kozy . . . . mk. 0.75
5) przy wieprzowinie (badanie na trychiny) za pojedyncze sztuki mięsa . . . . mk. 1.—

Ces.-Niem. Prezydent Policji
LOEHRS.

Pensjonaty Drowej A. Sawickiej
Ciechocinek
dworek „Juljanówka" otwarty 1-go maja
Konstancin
dworek „Irena i Jutrzenka" otwarty od 10 maja. Wiadomość: Pensjonat Drowej Sawickiej w Warszawie, Hypoteczna 5.

„ALA" eukalyptusowo-mentolowe pastylki, niezastąpione przy **kaszlu i chrypce.** Dostać można w aptekach większych składach apteczn

SOLEC ZAKŁAD WÓD MINERALNYCH siarczano-słonych otwiera od 20 Maja do 20 Września, sezon leczniczy 1917 roku pod kierunkiem dr. med. Stan. Kelles-Krauza. Srodki lecznicze Zakładu: kąpiele mineralne i mułowe, hydropatja, elektroperapja, kąpiele słoneczne i powietrzne. Ceny niskie. Utrzymanie tańsze niż w innych stronach kraju. Dojazd przez stacje Kielce lub st. kolei galicyjskiej Szczucin, skąd końmi 15 wiorst do Solca.
Informacji udziela gratis Zarząd Solca, poczta Stopnica, obwód Busk.

„JÄGOR"
wyprobowany środek przeciw wypadaniu włosów. Na składzie w aptece:
J. POGONOWSKIEGO,
Ul. Piotrkowska 115.

HELENÓW
W niedzielę d. 6 maja 1917 r. Otwarcie sezonu letniego **Koncert Łódzk. Orkiestry ymfonicznej** pod dyrekcją **BRONISŁAWA SZULCA.**
Soliści: skrzypce **M. Lewak,** wiolonczela **Nudelman** z Warszawy.
Wejście dla dorosłych 75 fen. dla wojskowych niższych stopni, uczniów i dzieci 40 fen.
UWAGA: Podział tygodniowy koncertów: Poniedziałki: Wieczory muzyki lżejszej, Wtorki: wieczory oper i solistów, Srody: Koncerty Symfoniczne, Czwartki: wieczory walców i operetek, Piątki: Wieczory Kompozytorskie, Soboty i Niedzielę Koncerty Popularne.
W niedzielę i święta Koncerty poranne od godz. 8 do 11. W razie niepogody Koncerty odbywać się będą w wielkiej sali Helenowa. Abonamenty są do nabycia przy kasie Helenowa.

Robotnicy i robotnice
potrzebni natychmiast do gospodarstw wiejskich, cegielni i budowy dróg w Niemczech. Oprócz całkowitego utrzymania jeszcze zarobek do 20 marek tygodniowo. Zgłaszać się natychmiast: Łódź, ul. Krótka № 11, albo od 8 b. m. w Zduńskiej Woli hotel Rathego (obok głównego posterunku).

Specjalista
Dr. L. PRYBULSKI
przeprowadził się na **Zawadzką № 1,** róg Piotrkowskiej, do domu Szeiblera
choroby zewnętrzne skórne i włosów
przyjmuje od 8—2 i od 4—9. Panie od 5—6 p. p.

Pierwsza
+ chrześcijańska lecznica +
chorób zębów i jamy ustnej.
teraz Mikołajewska 83 róg Ewangielickiej
Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby
Leczenie homeopatyczne. Od 9 r. do 6 wiecz.

MYDŁO
z powodu likwidacji detaliczna sprzedaż po cenach nizkich.
Piotrkowska 25 w podwórzu parter.

Resztki manufakturne.
Sprzedaż 40% taniej n. c. z.
Resztki. Towar z wełny z jedw. i flanelki na bluzki od 1 rb. 50 kop. do 3 rub. Szewiot, Boston, Melanże, Alpaga i t. d. Na damskie i męskie kostjumy i na palta od 8—20 rb. Materjały balowe, żałobne i na fartuchy, chustki i baw. towary.
Cegielniana 43
w podwórzu 4 dom od Piotrkowskiej.
Od 2 do 5 zamknięte.
Uwaga: Stała cena!
Resztki Cegieln. 43

Księgarnia Gebethnera i Wolffa
ul. Zgoda 12 w Warszawie, poleca dzieła pedagogiczne **Reussnera** do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki **Języków Obcych w Szkole i Domu bezpłatnie, bo bez nauczyciela** z objaśnieniem wymowy i kluczem pod t.
Samouczek
Polsko-Niemiecki kurs wstępny **(Elementarz)**—fen. 15, 40, 80, 1.50, — kurs I-szy m. 3,—kurs II-gi 4 50,—**Rusko—Niemiecki** fen. 13, 30, 60, 1.00, 5.50 — **Polsko — Francuski** kurs 1-y 3 m. kurs II-gi 8 m. — **Polsko-Angielski** kurs 1-y fen. 1.75, kurs II-gi 3 m. **Polsko-Ruski Elementarz** po fen. 13, 30, 60, 1.00, kurs I y mrk. 5.

Cieśle, stolarze i ogrodnicy
znajdą stałą pracę.
Zgłaszać się należy do Komendantury miejskiej w Sochaczewie.

DRENY
Doskonale wykonane
dostarcza
M. PERKIEWICZ.
Tonwerke Ludwigsberg
Post Moschin (POSEN).

Nasiona wszelkie
w czystych odmianach,
tylko jeszcze w składzie L. Jasińskiego. w Łodzi Andrzeja № 10 i w Łęczycy

Etaminy szwajcarskie
na bluzki i suknie poleca
Bruno Rosenberg,
Łódź, Piotrkowska 103.

Wiadomość 1 Maja.
Z dniem pierwszego Maja znana pracownia moja kostjumów i okryć damskich rozpoczyna przyjmować bluzki i suknie do szycia. PRACOWNIA RUDZKIEJ, Piotrkowska 17.
Ceny bardzo niskie.

Bardzo tanio
do sprzedania z powodu likwidacji
suche drzewo
sosnowe i dębowe, opałowe i budowlane, oraz wozy i rolwagi, a także różne sprzęty kowalskie i stelmarskie.
LIPOWA 59.

Konsulent prawny
A. Ackerberg,
Łódź, Południowa 2, I-e p.
Formularze do podróży
tamże do nabycia.

Pieniądze zarobić,
Sprzedaje się za półceny dopasowane resztki na bluzki oraz damskie i męskie kostjumy. Ul. Zielona 42 m. 10, front 3 piętro

OGŁOSZENIA DROBNE:

Ciechocinek „Pensjonat Home" Stefana Ziembińskiego. Komfort. Otwarcie 1 maja.

Gospodynie miejskie z gotowaniem wykwintnem potrzebne. Biuro Sękowskiej Przejazd 14.

Kupuję zgrane, pęknięte i zepsute płyty gramofonowe. Płacę dobrze. Długa 93, sklep od frontu, od 9 do 1 p. p.

Nasienie buraków ekendorskich do sprzedania na pudy i funty. ul. Piotrkowska 155.

Potrzebni chłopcy do ślusarni. Konstantynowska 56.

Potrzebny ogrodnik samotny do dworu w Giemzowie Zgłaszać się Giemzów gub. Piotrkowska, 6 wiorst za Łodzią Żychliński.

Potrzebna zdolna podręczna do pracowni sukien „Henryki", tamże do sprzedania ciemnozielona suknia (przenoszona) Mikołajewska 83 II p. of. prawa.

Potrzebne 4 albo 5 pokojów przy ogrodzie. Oferty dla A. W. L. w Admin. Gazety Łódzk. składać proszę.

Rower mało używany sprzedam Rzgowska № 2 m. 16.

Wózek resorowy dwukołowy w dobrym stanie kupię. Główna 59 sklep.

Zaginął pies (szpic) biały. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Piotrkowska 104 do portjera.

Józef Kurek zgubił paszport niemiecki, wydany przy ul. Przęczalnianej 64.

Leokadja Szyttenhelm zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Marjanna Krysiak zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Wojciech Lipski zgubił paszport niemiecki, wydany przez Prezydjum Policji w Łodzi za № 907 i bilet loterji R. G. O. № 6015a do IV klasy. Odnieść na ul. Milsza 45.

Zofji Rybickiej skradziono paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Władysława Fronczak zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Zaginął wyrok Sądu Pokoju 3 okręgu m. Łodzi od 16 stycznia 1917 roku za № 159, wydany Michałowi Wasilewskiemu na Alojzego Gałczyńskiego na rub. 300 z 8 proc. od 1 kwietnia 1914 roku i kosztów sądowych 10 rub. Odnieść Konstantynów, Rynek Wasilewski.

Redaktor i wydawca JAN GRODEK (Przejazd 8)
Na maszynie rotacyjnej w tłoczni JANA GRODKA Przejazd № 8.